

Łęczna na rowery 2013 - Daj się wkręcić - opis rajdu

Data dodania: 2013-09-30 00:00:00

Link: <https://mail.leczna.pl/aktualnosci/leczna-na-rowery-2013-%e2%80%93-daj-sie-wkrecic-opis-rajdu>

W niedzielny poranek 29 września Łęczna stała się rowerową stolicą powiatu. Na Rynek I Starego Miasta cykliści zjeżdżali z wielu okolicznych miast i miejscowości. Przyczyną tego rowerowego szaleństwa była IV rowerowa wyprawa „Łęczna na rowery – daj się wkręcić 2013” zorganizowana przez Urząd Miejski w Łęcznej.

Po zapisach i omówieniu kwestii organizacyjnych rowerzyści podzieleni na grupy ruszyli w 37 kilometrową drogę. Trasa rajdu została dobrana w taki sposób, aby cykliści mogli czuć się bezpiecznie, a przy okazji zobaczyć nieznanne okolice powiatu łęczyńskiego.

Tego dnia pogoda sprzyjała wyprawie jednośladem. Brak wiatru i deszczu, a także bardzo gorąca atmosfera sprawiła, że w tym roku na jesienną przejażdżkę ruszyło 150 rowerzystów.

Po półtoragodzinnej jeździe zadowoleni rowerzyści dojechali nad jezioro Rogóźno do ośrodka Związku Zawodowego Górników z Bogdanki. Właśnie tam organizowana została przerwa na odpoczynek i regenerację sił.

Uczestnicy wyprawy szybko „zainstalowali” się w ośrodku. Sprzyjała temu ilość miejsc, przy których można było usiąść i spokojnie się posilić. W tym roku rowerzystom zaserwowano tradycyjną kielbaskę z bułeczką, ale także rogóżniankę – lokalną potrawę serwowaną tylko na ośrodku, a przypominającą fasolkę po bretońsku.

Po posiłku przyszedł czas na wyczekiwaną atrakcję. Cykliści byli zaskoczeni, że w Rogóźna specjalnie dla nich zorganizowane zostały warsztaty kuglarskie prowadzone przez instruktorów działających na co dzień w Lublinie w Fundacji Sztukmistrze. Wszyscy rowerzyści uczestniczyli w zorganizowanych zajęciach, podczas których można było nauczyć się żonglerki piłeczkami, talerzykami i maczugami, chodzenia po linie czy też jazdy na monocyklu. Zabawy było co niemiara. Niektórzy odkryli nawet w sobie czarodziejskie predyspozycje. Na koniec jeden ze sztukmistrzów zaprezentował pokaz swoich umiejętności, zakończony gromkimi brawami.

Później przyszedł czas na to co tygryski lubią najbardziej czyli pamiątkowe koszulki. Tegoroczna rajdowa i zarazem limitowana edycja miała kolor pomarańczowy i szybko przypadła do gustu rowerzystom.

Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia cykliści ponownie podzielili się na grupy i inną trasą ruszyli w drogę powrotną do Łęcznej. Na placu cyrkowym gdzie rajd miał swój koniec wykonano ostatnie zdjęcia, a rowerzyści dziękowali i prosili o organizację kolejnego rajdu.

Cieszy nas, że w IV wyprawie „Łęczna na rowery – daj się wkręcić 2013”, uczestniczyli ludzie o różnych zainteresowaniach, wieku, poglądach, ale równocześnie tych którzy rower kochają. Wiemy, że najmłodsza uczestniczka rajdu miała 8 miesięcy i nazywa się Zuzia. Jechała w specjalnym wózku przytwierdzonym do roweru swojego taty i była z tego powodu bardzo zadowolona.

Jesienny rajd uznajemy za udany. Do zobaczenia na trasie w przyszłym roku.

Rajd został zorganizowany w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013.

[Galeria zdjęć z rajdu.](#)